

Teza: koszty postępowania dyscyplinarnego.

Z przepisu art.70⁶ ustawy o radcach prawnych wynika zasada, iż koszty postępowania dyscyplinarnego w razie ukarania ponosi Obwiniony. Koszty te są określone w sposób zryczałtowany. Orzekając o kosztach postępowania sąd dyscyplinarny powinien wziąć pod uwagę liczbę i czasochłonność czynności procesowych, rozpraw i posiedzeń oraz rodzaj i stopień zawłości sprawy.

WO-199/19

POSTANOWIENIE

**Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie
z dnia 13 sierpnia 2020 r.**

SWSD Joanna Maruszevska /sprawozdawca/ SWSD Andrzej Hryniewicki SWSD Rafał Ziemiński

Protokolant:

po rozpoznaniu w dniu 13 lipca 2020 r na posiedzeniu sprawy radcy prawnego B. K.

z powodu zażalenia radcy prawnego B. K. z dnia 17 maja 2020 r. na rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania, zawarte w pkt III orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie z dnia 24 stycznia 2020 r. sygn. akt WO-199/19

postanawia:

1)

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie,

kosztami postępowania przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym w kwocie 1210,00 zł obciążyć Krajową Izbę Radców Prawnych w Warszawie.

UZASADNIENIE

Orzeczeniem z dnia 24 stycznia 2020 r Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie zmienił orzeczenie Sądu I instancji w zakresie kary, w ten sposób, że wymierzył Obwinionemu karę upomnienia, zmienił także pkt 3 orzeczenia, zmniejszając wysokość orzeczonych kosztów tj. do kwoty 1000 zł, nadto obciążył Obwinionego kosztami postępowania odwoławczego w 14 części tj. w kwocie 625 zł, płatnymi na rzecz Krajowej Rady Radców Prawnych w Warszawie.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny wskazał m.in., że z przepisu art.70⁶ ustawy o radcach prawnych wynika jasno zasada, iż koszty postępowania w razie ukarania ponosi Obwiniony. W niniejszej sprawie zostało wszczęte postępowanie dyscyplinarne i Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego po przeprowadzeniu postępowania skierował wniosek o ukaranie do właściwego sądu dyscyplinarnego. Sąd wydał orzeczenie i ukarał Obwinionego. W ocenie Sądu oczywistym było, iż spełnione zostały przesłanki, aby na podstawie w/w przepisu Obwiniony poniósł koszty postępowania. Wysokość tych kosztów jest zryczałtowana, a określenie ich wysokości ustawa o radcach prawnych przekazała do kompetencji Krajowej Rady Radców Prawnych, która podjęła w tym względzie Uchwałę nr 86/1X/2015 z dnia 20 marca 2015 roku w sprawie określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego.

Jak podkreślił Sąd, w treści § 1 ust. 2 w/w Uchwały wskazano okoliczności, które winny być wzięte pod uwagę przy określaniu wysokości kosztów postępowania dyscyplinarnego takie jak: liczba i czasochłonność czynności procesowych, rozpraw i posiedzeń oraz rodzaj i stopień zawłości sprawy.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny, nadto wskazał, iż Okręgowy Sąd Dyscyplinarny przeprowadził jedną rozprawę, i to bez udziału Obwinionego, postępowanie dowodowe na rozprawie ograniczyło się do odczytania ujawnionych dowodów z dokumentów, a sprawa nie należała do spraw skomplikowanych. Do szybkiego przeprowadzenia całego postępowania przyczyniło się także zachowanie Obwinionego. Reasumując, w tej sytuacji Wyższy Sąd Dyscyplinarny uznał, że uzasadniona będzie zmiana kwoty zasądzonych kosztów postępowania dyscyplinarnego w I instancji na kwotę w wysokości 1.000,00 (jeden tysiąc 00/100) złotych, tj. w 1/2 części. Tę proporcję Wyższy Sąd Dyscyplinarny zastosował także orzekając o wysokości kosztów za postępowanie odwoławcze, które zasadził w kwocie odpowiadającej połowie wydatków związanych z przeprowadzoną rozprawą.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny uznał również, że za jedynie częściowym obciążeniem Obwinionego kosztami postępowania przemawia także jego sytuacja zdrowotna i majątkowa, a także względy słuszności, gdyż Obwiniony cierpi na schorzenia kardiologiczne, które ograniczają możliwości życiowe Obwinionego, skutkując obniżeniem jego zdolności zarobkowych, także z uwagi na wiek emerytalny - eo w ocenie tego Sądu, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny całkowicie zignorował i nie wziął pod uwagę. Podkreślono, iż sprawie trzeba mieć także na uwadze, że jakkolwiek Obwiniony ostatecznie został ukarany, to jednak ta kara została wymierzona po rozpatrzeniu i uwzględnieniu jego odwołania od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego, który wymierzył karę surowszą, a zatem, niezależnie od zwolnienia w trybie art. 624 k.p.k., Obwiniony - eo do zasady - wygrał sprawę przed sądem odwoławczym doprowadzając do zmiany zaskarżonego orzeczenia na swoją korzyść, eo musiało znaleźć odpowiedni wyraz w rozstrzygnięciu, w części dotyczącej kosztów postępowania.

Pismem z dnia 17 maja 2020 r. Obwiniony wniósł do Wyższego Sądu Dyscyplinarnego zażalenie na pkt III orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w W. z dnia 24 stycznia 2020 r. w przedmiocie kosztów postępowania wskazując, iż Sąd II instancji nie dokonał w stopniu wystarczającym oceny jego sytuacji życiowej, która z upływem czasu ulega pogorszeniu. Wskazując, iż od dnia 1 czerwca 2020 r. jest na emeryturze, a nadto choruje na przewlekłe schorzenia, a koszty jego leczenia to ponad 1000 zł miesięcznie.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w W. ustalił i zważył, co następuje.

Zażalenie jest nieuzasadnione.

Przede wszystkim wskazać należy, iż przedmiotowe zażalenie jest właściwie powtórzeniem dotychczas prezentowanego przez Obwinionego radcę prawnego B. K. stanowiska w sprawie, dotyczącego zasądzonych od niego przez Sąd II instancji na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie kosztów postępowania - tym razem jednak przyznanych na skutek postępowania odwoławczego, wszczętego wobec zażalenia złożonego przez samego Obwinionego. Obwiniony nie naprowadził żadnych nowych dowodów i nie podniósł żadnych nowych okoliczności przemawiających za zmianą zaskarżonego orzeczenia w pkt III.

W ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego rozpoznającego niniejsze zażalenie, podkreślenia wymaga fakt, iż zgodnie z art. 70⁶ ustawy o radcach prawnych koszty postępowania w razie ukarania ponosi Obwiniony. W przedmiotowej sprawie, na skutek odwołania radcy prawnego B. K., wszczęte zostało postępowanie odwoławcze przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym, który to zmienił wprawdzie w części orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego - na korzyść Obwinionego. Jednakże, szczególnego podkreślenia wymaga fakt, iż jak wynika z uzasadnienia przedmiotowego orzeczenia, Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie rozważał kwestii winy Obwinionego, gdyż to zostało przyznane, a jedynie dokonał oceny zachowania Obwinionego pod względem zaistnienia przewinienia dyscyplinarnego oraz współmierności orzeczonej kary. Obwiniony bowiem w toku postępowania przed Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym nie złożył oświadczenia, w którym wycofałby swoje przyznanie się do popełnienia przewinienia wskazanego we wniosku o ukaranie, które nastąpiło w dniu 15 marca 2019 r. w zeznaniach złożonych po przedstawieniu zarzutu w toku dochodzenia, a także nie zrobił tego w treści wniesionego odwołania. Wobec powyższego, Wyższy Sąd Dyscyplinarny, rozpoznając odwołanie uznał, iż w kontekście oceny współmierności zastosowanej kary, odwołanie Obwinionego było zasadne i prowadziło do zmiany orzeczenia Okręgowego Sądu

Dyscyplinarnego w tym zakresie, jednakże sama wina Obwinionego pozostawała niekwestionowana. Zdaniem Wyższego Sądu

Dyscyplinarnego, jest zatem oczywistym, iż spełnione są przesłanki, aby na podstawie w/w przepisu Obwiniony poniósł koszty postępowania.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny, rozpoznając odwołanie wniesione przez radcę prawnego B. K. oraz uznając środek odwoławczy za częściowo zasadny, szczegółowo przeanalizował przedmiotową sprawę i zmienił zaskarżone orzeczenie na korzyść Obwinionego, jednocześnie szczegółowo odnosząc się do wszelkich, podniesionych przez radcę prawnego zarzutów i wniosków. Wyższy Sąd Dyscyplinarny zasądził koszty postępowania odwoławczego w kwocie odpowiadającej połowie wydatków związanych z przeprowadzoną rozprawą, tj. w wysokości 625,00 (słownie: sześćset dwadzieścia pięć 00/100) złotych, płatne na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie, uwzględniając tym samym wszelkie okoliczności podnoszone przez Obwinionego radcę prawnego B. K. na dotychczasowych etapach postępowania. Wbrew twierdzeniom Obwinionego, Sąd zasądzając połowę wydatków związanych z

przeprowadzeniem rozprawy, wziął pod uwagę sytuację majątkową Obwinionego w kontekście stałych wydatków związanych z przewlekłym schorzeniem kardiologicznym i koniecznym leczeniem radcy prawnego oraz wiek emerytalny.

Podkreślenia wymaga fakt, iż Obwiniony, we wniesionym zażaleniu, nie przedstawił żadnych nowych okoliczności lub dowodów, odnoszących się do jego sytuacji materialnej.

Kwestią bezsporną pozostaje, iż Wyższy Sąd Dyscyplinarny przeprowadził w niniejszej sprawie rozprawę odwoławczą, poddano analizie stanowisko Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego, które zostało ostatecznie częściowo zakwestionowane i zmienione przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny. Istotnie zatem należy podkreślić, że liczba i czasochłonność czynności procesowych, a także rodzaj i stopień złożoności sprawy, oraz sytuacja zawodowa i majątkowa, przebywanie na emeryturze, a także stan zdrowia Obwinionego uzasadniają zasądzenie od Obwinionego radcy prawnego kosztów postępowania dyscyplinarnego w kwocie 625,00 zł.

Orzeczona kwota, w ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, pozostaje kwotą niższą, aniżeli nawet uśredniona kwota kosztów postępowania - stosowana zarówno przez Okręgowe Sądy Dyscyplinarne, jak i przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny i jest adekwatną kwotą zryczałtowanych kosztów postępowania odwoławczego w niniejszej sprawie w II instancji.

W ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego w obecnym składzie, kwota ta pozostaje również adekwatna do sytuacji zdrowotnej i majątkowej Obwinionego oraz faktu, że obecnie jest już na emeryturze, a także zgodna ze względami słuszności.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny rozpoznając zażalenie, mając na uwadze w/w okoliczności oraz zasadę słuszności - postanowił nie obciążać Obwinionego kosztami postępowania wywołanego wniesionym przez Obwinionego zażaleniem.

W związku z powyższym Wyższy Sąd Dyscyplinarny postanowił jak w sentencji.